Ewa Wolnicz-Pawłowska

Uniwersytet Warszawski

Makrotoponimy we współczesnym świecie

1. Problemy terminologiczne

Toponim jest utrwalonym w słowiańskiej tradycji terminem nadrzędnym dla nazw obiektów na powierzchni Ziemi. *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Polski* podaje następującą definicję *toponimu*: „nazwa własna obiektu (miejscu) zamieszkanego lub niezamieszkanego”, z grec. *tópos* ‘miejsce, okolica’ i *ónyma* ‘imię’. Tamże *toponimia* określona jest jako „nazewnictwo geograficzne; nauka zajmująca się badaniem nazw geograficznych” [Malec 2003: 289] – zob. rys. 1.

Rysunek 1. Hierarchia podstawowych terminów toponimicznych w *Słowniku etymologicznym nazw geograficznych Polski* (opracowanie własne)

Podjęcie przez człowieka eksploracji Kosmosu spowodowało pojawienie się na szerszą skalę nazw własnych spoza Ziemi¹, np. nazw planet, gwiazd, galaktyk, a także nazw obiektów na powierzchni ciał niebieskich. Nadano im termin *kosmonimy*, a opozycją dla nich w systemie terminologicznym stały się już nie *toponimy*, ale *geonimy* – nazwy obiektów związanych z Ziemią (z greckiego: *Gea*). Zakres terminów *toponim* i *geonim*, do pewnego czasu używanych obocznie w tekstach

¹ Od czasów starożytności ludzie nadawali nazwy widocznym gołym okiem ciałom niebieskim, ich liczba jednak przez wieki – aż do czasu wynalezienia teleskopu – była dość ograniczona.

naukowych, zaczął się różnicować. Wydaje się, że inne jest środowisko naukowe, w którym stosuje się oba terminy: *toponim* tradycyjnie występuje w pracach historyków i onomastów, *geonim* – u geografów i kartografów. Przykładem tego drugiego ujęcia terminologicznego jest *Glossary of Toponymic Terminology*, opracowany w gronie ekspertów nazewniczych ONZ (UNGEGN) pod przewodnictwem kartografa Naftalego Kadmona. Słownik ten (a właściwie czwarta jego wersja) został przetłumaczony i wydany w 1998 r. w języku polskim². Hasło *toponim* zdefiniowane jest następująco: „ang. *toponym*, pol. *toponim* – nazwa własna obiektu topograficznego (zob. obiekt topograficzny, ang. *topographic feature*). Termin obejmujący nazwy geograficzne (zob. nazwa geograficzna, ang. *geographic name*) i pozaziemskie (zob. nazwa pozaziemska, ang. *extraterrestrial name*)” [Kadmon 1998: 75] – zob. rys. 2.

Rysunek 2. Hierarchia podstawowych terminów toponimicznych w *Słowniku terminów używanych przy standaryzacji nazw geograficznych* (opracowanie własne)

Obiekt topograficzny w tym samym słowniku to „element powierzchni Ziemi, jakiejś innej planety lub satelity, mający określone cechy rozpoznawalne”. Obok tego wyróżniono *obiekty podmorskie* (ang. *undersea feature*) – elementy dna oceanów lub mórz, dające się zidentyfikować (przykłady: *Rów Mariański*, *Ławica Słupska*). Powstaje zatem problem terminologiczny, czy nazwy obiektów podmorskich w myśl pierwszej definicji to toponimy czy nie. Ja byłabym skłonna je włączyć w definicję toponimu jako terminu nadrzędnego (hiperonimu). W tymże słowniku *nazwa geograficzna* opisana jest jako „nazwa odnosząca się do obiektu na Ziemi; szczególny przypadek nazwy topograficznej, czyli toponimu”.

Takie też ujęcie i uszeregowanie terminów proponują onomaści czescy w encyklopedii *Słowiańska onomastyka*, w rozdziale poświęconym terminologii [Rzetelska-Feleszko, Cieślíkova 2002–2003, t. I: 83]. Autorka rozdziału, Libuše Olivová-Nezbedová podkreśla, że w czeskiej onomastyce nieco inaczej sytuje się termin *toponymum* niż w wydanym w 1983 r. podręczniku ogólnosłowiańskiej terminologii onomastycznej (zob. rys. 3).

² *Glossary...* od 1998 r. był kilkakrotnie poprawiany i uzupełniany, a także wydany w tzw. językach „kongresowych”. W roku 2013 Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej rozpoczęła prace nad drugim, uaktualnionym wydaniem tej publikacji po polsku.

Według tej koncepcji punktem wyjścia są nazwy obiektów. Jeśli przyjąć etymologiczne znaczenie leksemu *toponim* ‘nazwa miejsca’, taki podział dobrze oddaje sens terminu nadrzędnego i terminów podrzędnych.

Rysunek 3. Hierarchia podstawowych terminów toponimicznych w pracach czeskich onomastów (opracowanie własne)

Odmienne widzi układ terminów Aleksandra Superanskaja w tejże encyklopedii [ibidem: 86]. Referując stanowisko uczonych rosyjskich, wyróżnia ona dwie sfery: nazwy przestrzeni ziemskiej i nazwy przestrzeni kosmicznej. Punktem wyjścia tego podziału jest kategoria obiektów. Hierarchię podstawowych terminów w pracach rosyjskich onomastów pokazuje rys. 4. W tym ujęciu *toponimy* to część nazw własnych obiektów przestrzeni ziemskiej w ich nieożywionej klasie. Drugim zbiorem w tej klasie są *stratonimy* – nazwy własne formacji geologicznych, np. *Domanikowyj horizont*.

Rysunek 4. Hierarchia podstawowych terminów toponimicznych w pracach rosyjskich onomastów (opracowanie własne)

W innym miejscu ta sama autorka przywołuje termin *geonim*: „собственное имя любого природного образования на поверхности земли” [ibidem: 43], tak jak np. *marsjonim* to podobny obiekt na Marsie, a *wenusionim* – na Wenus. Geonimy dzieli na nazwy lądowe – *terronimy* (wśród których wymienia na pierwszym miejscu *oronimy*) i nazwy wodne – *hydronimy*.

Właśnie w kontekście tych dwóch ostatnich kategorii nazw (*oronimów* i *hydronimów*) w *Słowiańskiej onomastyce* pojawiają się terminy z członem *makro-*: rosyjski *makrotoponim* [ibidem, t. II: 204]; bułgarskie *makrooronimy*, *makrohydronimy* (obok *mezohydronimów*) [ibidem: 210, 262]; macedoński *makrooronim*, *makrohydronim* [ibidem: 214, 268]; serbska *makrooronimia*, *makrotoponimia*, a także *makroregija*, *makroareal* [ibidem: 219, 275; ibidem, t. I: 288]; słoweński *makroareal* [ibidem, t. I: 57].

Przykład rosyjski występuje w rozdziale poświęconym oronimom: „Для удобства исследования Урал принято делить на несколько областей, именуемых искусственно введенными макротопонимами: Полярный Урал, Приполярный Урал, Северный Урал...” [ibidem, t. II: 204] Termin serbski pada przy okazji referowania procesu standaryzacji nazw geograficznych „od makrotoponimie do mikrotoponimie”. Terminy takie, jak *makroareal* itp. (podobnie jak polski *makroregion*) są zapożyczone z metodologii geograficznej, zachowując przy tym znaczenie nadane przez geografów.

Terminy z elementem *makro-* we współczesnych systemach terminologicznych wchodzą w opozycję z terminami *mikro-*. O ile jednak *mikrotoponim*, *mikrotoponimia* itp. są dobrze ugruntowane w literaturze onomastycznej, o tyle *makrotoponim* stosowany jest rzadko i w odniesieniu głównie do wielkich rzek, łańcuchów i pasm górskich (jak pokazałam to na przykładzie *Słowiańskiej onomastyki*), przy czym na ogół nie podaje się definicji tego terminu. Polscy teoretycy podchodzą do niego krytycznie. Wprowadzenie do definicji mikrotoponimu pojęcia *wspólnoty komunikatywnej* (a nie wielkości obiektu) wyrzuciło poza nawias termin *makrotoponim*. Robert Mrózek, który w polskim piśmiennictwie onomastycznym rozpowszechnił takie właśnie pojmowanie mikrotoponimii, pisze o tym wprost: „Wiążąc utrwalone już terminy *mikrotoponimy*, *mikrotoponimia* z ograniczonym zakresem funkcjonalnym nazw, nie zaś z wielkością (zróżnicowaną, jak wiadomo) nazywanych obiektów terenowych, nie należy ich łączyć przeciwstawnie z terminem *makrotoponim* (proponowanym niegdyś dla nazw dużych obiektów), który okazuje się zbędny w klasyfikacji onimicznej” [Mrózek 2004: 71, przyp. 9].

Sprawa nie jest jednak prosta, gdyż terminy z członem *makro-* nadal funkcjonują w literaturze naukowej. Co jednak ważniejsze, zmienia się na naszych oczach wspomniany przez R. Mrózka „ograniczony zakres funkcjonalny” mikrotoponimów, ponownie stawiając przed badaczami problemy definicyjne. Historycznie rzecz ujmując, zbieraniem nazw terenowych (nazywanych z czasem mikrotoponimami) zajmowali się początkowo dialektolodzy przy okazji kompletowania gwarowych materiałów słownikowych. Zbiory takie sporządzali również etnografowie i historycy, a także miłośnicy folkloru czy dziejów jakiegoś regionu; na przełomie

XIX i XX w. publikowano je np. w czasopiśmie „Lud”. W takim ujęciu z całą pewnością można mówić o ograniczonym zakresie funkcjonowania nazw, tzn. ograniczonym do pewnej niewielkiej wspólnoty komunikatywnej. Zakres użycia pierwotnie tylko lokalnych nazw terenowych zaczął się jednak zmieniać pod koniec XX w., wraz z podjęciem szerokich prac standaryzacyjnych nad obiektami fizjograficznymi w Polsce i na świecie. W latach 1963–1974 Komisja Ustalania Nazw Miejscowych wydała *Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych*. Znalazło się tam bogactwo nazw pól, łąk, lasów, bagien, strumyków itp. obiektów. Zbiór ten miał służyć organom państwowym dla celów statystycznych, podatkowych, geodezyjnych itp. Stanowił on także podstawę wielu publikacji kartograficznych, a z czasem wszedł do zasobu wielkich cyfrowych baz danych topograficznych, powstających przy urzędach centralnych. Jedną z takich baz jest Państwowy Rejestr Nazw Geograficznych, w którym docelowo mają się znaleźć urzędowe nazwy licznych i różnorodnych obiektów fizjograficznych. Te nazwy terenowe, zestandaryzowane przez obecną Komisję Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych, dostosowane do systemu polszczyzny ogólnej, pozbawione cech gwarowych, wchodzi do obiegu administracyjnego, a dalej – ogólnopolskiego. Widać to już na przykładzie opublikowanych dwóch tomów hydronimów³. Ustawa o Państwowym Rejestrze Nazw Geograficznych z pewnością przyspieszy i zintensyfikuje ten proces.

W tych nowych uwarunkowaniach społeczno-komunikatywnych być może termin *makrotoponim* dałoby się uratować, nadając mu nową tożsamość poprzez wyjście poza tradycyjną klasyfikację polską w stronę uniwersalnych klasyfikacji opisanych wyżej (czeskiej i rosyjskiej). Byłby to rodzaj toponimów (zarówno geo- jak i kosmo-) widzianych, mówiąc skrótowo, w globalnej perspektywie. Nie ogrom tych obiektów jednak byłby tu ważny, ale – analogicznie jak w przypadku mikrotoponimów – społeczność, która te nazwy stosuje. Jest to społeczność międzynarodowa, zaś nominacja najczęściej przebiega nie naturalnie, spontanicznie (jak w przypadku mikrotoponimów), ale – co podkreśliła A. Superanskaja w cytacie podanym wyżej – sztucznie, czasem administracyjnie, za pośrednictwem naukowców, odkrywców, specjalistów różnych dziedzin wiedzy. Użytkownikami tych nazw są (prócz administracji i ekspertów) szerokie kręgi zwykłych ludzi, którzy oglądają filmy przyrodnicze, korzystają z nawigacji satelitarnej, podróżują w najdalsze, egzotyczne zakątki Ziemi i szykują się do turystyki kosmicznej. Nazwy te występują we wszystkich oficjalnych językach świata, wszędzie tam, gdzie uczy się geografii, posługuje mapami i Internetem, uprawia i organizuje turystykę, utrzymuje stosunki dyplomatyczne itd.

Wprowadzenie do pojęcia *makrotoponimu* międzynarodowej wspólnoty komunikatywnej wyróżniałoby tę grupę nazw od jeszcze jednego terminu onomastycznego, który należałoby tu wziąć pod uwagę, a mianowicie *choronimu*, który

³ *Nazewnictwo geograficzne Polski* [2006]. Nazwy nawet niewielkich obiektów wodnych są istotne nie tylko dla lokalnej wspólnoty mieszkańców, ale i z punktu widzenia państwowej gospodarki wodnej.

jest definiowany jako nazwa kraju, krainy czy regionu (od grec. *choros* ‘miara powierzchni’, *chora* ‘kraj’) [por. Kadmon 1998: 18 oraz wykres 3]. Termin ten jednak jest w dotychczasowej literaturze naukowej związany raczej z historią (zwłaszcza polityczną) niż geografią. Można przywołać jako odległy przykład *Annales* (czyli *Roczniki*) Jana Długosza, zaopatrzone w obszerny wstęp pod tytułem *Chorographia*, w którym autor umieścił opis geograficzny krain, o których w swoich zapisach wspomina. W polskich pracach onomastycznych termin *choronim* występuje rzadko i np. nie znajdziemy go w indeksach publikacji *Polskie nazwy własne* [Rzetelska-Feleszko 1998] oraz *Słowiańska onomastyka* [Rzetelska-Feleszko, Cieślíkowa 2002–2003].

2. Przykłady makrotoponimów

W artykule ograniczę się do przykładów *makrogeonimów*, pozostawiając na boku nazewnictwo kosmiczne. Byłyby to następujące kategorie nazw: kontynentów, oceanów i mórz, wielkich regionów geograficznych, archipelagów i wysp, łańcuchów górskich, pustyń, płaskowyży, nizin itp. Tego typu obiekty najczęściej są ponadnarodowe i transgraniczne. Ogólnie rzecz biorąc, do makrotoponimów zaliczyłabym nazewnictwo stosowane na mapach małoskalowych i w podziałach geograficznych dla całego świata. Idę tu w oczywisty sposób w stronę ujęć geoi kartograficznych, a nie onomastycznych, bo też punktem wyjścia są dla mnie zeszyty *Nazewnictwa geograficznego świata* [2004–2010], pomyślane jako „gazeter”, przeznaczony dla użytku instytucji publicznych: urzędów, szkół, środków masowego przekazu itp.

Współczesne nazewnictwo geograficzne świata podlega daleko idącym zabiegom standaryzacyjnym, zarówno w wymiarze narodowym, jak i ogólnosiwiatowym. Miejscem wymiany doświadczeń wewnątrz krajowych i wypracowywania międzynarodowych kompromisów nazewniczych są konferencje i spotkania robocze UNGEGN (grupa ekspertów do spraw nazewnictwa geograficznego), agendy ONZ. Takie organizacje, jak np. SCAR (Scientific Committee on Antarctic Research) czy IHO (Międzynarodowa Organizacja Hydrograficzna) wydają wykazy nazw uzgodnionych na forum międzynarodowym i zalecanych do stosowania w kontaktach międzynarodowych. W wielostronnej umowie ustalono na przykład, że region Antarktyki ma nazewnictwo geograficzne w języku angielskim i takie właśnie formy stosuje się powszechnie na świecie. Jednocześnie każde z państw, które prowadzą tam badania naukowe (a Polska do nich należy), ma prawo nadawać (oboczne) nazwy we własnym języku.

W Polsce za urzędowe nazewnictwo obce odpowiada Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to organ o charakterze doradczym, usytuowany przy Głównym Geodecie Kraju. Początki Komisji sięgają lat 50. XX w., kiedy to zaczęto przygotowywać polskie na-

zewnictwo geograficzne świata. Owocem tych prac była jednotomowa publikacja autorstwa Lecha Ratajskiego, Janiny Szewczyk i Przemysława Zwolińskiego pt. *Polskie nazewnictwo geograficzne świata* [Ratajski, Szewczyk, Zwoliński 1959]. Zmiany polityczne i społeczne na świecie rychło uczyniły ten wykaz nieaktualnym. Następne wydanie, obejmujące tylko tzw. egzonimy (nazwy tradycyjne, spolszczone), Komisja opracowała i wydała w czterech tomach pt. *Polskie nazwy geograficzne świata* [1994–1996]. Opracowanie to podzieliło los poprzednika i stało się nieaktualne po ogromnych przetasowaniach lat 80. i 90. XX w. Nad nowym wydaniem Komisja pracuje od kilku lat. W jej skład wchodzi eksperci z różnych dziedzin: geografowie, kartografowie, wydawcy map i encyklopedii, przedstawiciele MSZ i MON, a także grono językoznawców. Opracowano dwanaście zeszytów regionalnych, w tym takie obszary, jak Arktyka, Antarktyka, morza i oceany. Zeszyty te – jak i wspomniane tu inne publikacje standaryzacyjne – są dostępne w Internecie na stronach Komisji: www.ksng.gugik.gov.pl. Najnowszym opracowaniem KSNG jest *Urzędowy wykaz polskich nazw geograficznych świata* [2013].

Nazewnictwo urzędowe (uzgodnione z polskim MSZ) nierzadko różni się od stosowanego w Internecie, w przewodnikach, ofertach turystycznych, rozkładach jazdy i komunikacji lotniczej, lokalnych gazetach itp. Jeszcze inne formy, nierzadko adaptowane ze słyszenia, są używane we wspomnieniach, pamiętnikach, dziennikach podróży, amatorskich filmach dokumentalnych itp., a także w literaturze pięknej. Niejednokrotnie to przez takie źródła poznajemy i utrwalamy sobie obce nazwy, jak np. *Iwo-dzima*, rzeka *Kwai* czy *Morze Sargassowe*.

Proponowaną klasę makrotoponimów można zilustrować nazwami kontynentów oraz mórz i oceanów.

3. Kontynenty

Nazwy kontynentów są wytworem myśli uczonych, a nie doświadczeń przeciętnego użytkownika języka, któremu na co dzień takie pojęcia nie były potrzebne – w podróżach handlowych czy wyprawach wojennych celem był nie kontynent, ale kraj czy region. Propria *Europa*, *Azja* i *Afryka* występują już w starożytnym piśmiennictwie, przy czym dwa pierwsze uważane są za etymologicznie niepewne. Co prawda niektóre słowniki wskazują nawiązania tych nazw do starożytnych języków: *Europa* w związku z fenickim *ereb* ‘zachód’, *Azja* z sanskrytu ‘kraina, gdzie wschodzi słońce’ [Grzenia 2008], tłumaczenia te jednak (powtarzane za kompendiami angielskimi) mogą mieć charakter wtórny, znacznie późniejszy i nieudokumentowany. *Afryka* początkowo oznaczała ‘kraj Afrów’, północny region tego kontynentu (część środkowa i południowa nie były wówczas znane) [Karpluk 1986: 20–28]. Nazwy pozostałych kontynentów powstały już w czasach historycznych i dysponujemy na ten temat źródłami bezpośrednimi.

Wiemy, że *Ameryka* to nazwa pamiątkowa od imienia jednego z odkrywców, Amerigo (Emeryka) Vespucciego, nadana prawdopodobnie przez niemieckiego kartografa Martina Waldseemüllera w pierwszej połowie XVI w. Makrotoponim *Australia* pochodzi z łac. *australis* ‘południowy’, co wprost świadczy o europocentryzmie odkrywców. Sztuczną nazwą jest również *Antarktyda*, nazwana tak, ponieważ była przeciwną dla *Arktyki* (z członem *anty-*), wcześniej znanej, a obejmującej tereny wokół bieguna północnego. Sama nazwa *Arktyka* ma źródłosłów grecki i odwołuje się do wyobrażenia tego miejsca jako krainy białych niedźwiedzi (greckie: *thalarctos maritimus*).

Tak więc, poczynając od *Afryki*, pozostałe kontynenty (jak i *Antarktyka* – obszar na południe od 60° S oraz *Oceania*, nie mówiąc już o *Pangei*) to tworzy językowe o charakterze terminów, bazujące na strukturach nazewniczych greckich i łacińskich.

4. Morza i oceany

W dziesiątym zeszycie *Nazewnictwa geograficznego świata* [2008] zebrano razem nazwy makrohydronimów: oceanów i mórz, uwzględniając nazwy obiektów na powierzchni tych obiektów i na dnie akwenów, np. zatok, cieśnin, prądów morskich, basenów, krawędzi, progów, rowów, ławic itd. Tom ten, o tytule *Morza i oceany*, opracował Kazimierz Furmańczyk. We wstępie czytamy: „Jako podstawę opracowania przyjęto podział Wszechocanu na 5 oceanów zgodnie z ustaleniami Międzynarodowej Organizacji Hydrograficznej (IHO)” [ibidem: 13]. Wystąpiło tu określenie *Wszechocan* (polski antonim *Pangei*), niewystępujące poza tym w zamieszczonych dalej wykazach. Te pięć oceanów według aktualnej terminologii to: *Ocean Arktyczny* (hist. także zwany *Morzem Arktycznym*), *Ocean Lodowaty Północny*; *Ocean Atlantycki* (*Atlantyk*); *Ocean Indyjski*; *Ocean Południowy*; *Ocean Spokojny* (*Pacyfik*).

Podobnie jak w przypadku nazw kontynentów, również i niektóre nazwy oceanów sięgają czasów starożytności: *Atlantyk* wiąże się z mitem o *Atlasie*, podtrzymującym Ziemię, a *Ocean Indyjski* motywowany jest nazwą wielkiej krainy, którą opływa (*Indie*). Pozostałe makrohydronimy pochodzą z czasów wielkich odkryć geograficznych. Wiadomo, że myląca nazwa *Pacyfiku* została nadana przez Magellana w 1520 r., któremu w podróży towarzyszyła wyjątkowo dobra pogoda. *Ocean Arktyczny* nazywa się tak dlatego, że opływa Arktykę, zaś *Ocean Południowy* – gdyż położony jest na południu kuli ziemskiej (przy czym przymiotnik *południowy* stoi znaczeniowo w opozycji do *północny* w nazwie *Ocean Lodowaty Północny*).

Na każdym z oceanów geografowie wyróżniają mniejsze akweny – morza. W sumie jest ich około stu. Ich nazwy pochodzą z różnych okresów, np. określenie *Morze Śródziemne* zostało utrwalone (w różnych językach) we wczesnych

zabytkach piśmienniczych ludów, które zamieszkiwały brzegi tego akwenu. Najnowsze są nazwy mórz w pobliżu biegunów, gdyż te regiony Ziemi ludzie poznali najpóźniej.

Odnosząc zbiór makrohydronimów do znanej klasyfikacji semantycznej toponimów W. Taszyckiego [Taszycki 1946], można zauważyć pewne chronologiczne warstwy nazewnicze.

Najbardziej charakterystyczne i zarazem najstarsze są nazwy typu *Ocean Indyjski*, *Morze Arabskie*. Marcin Bielski w swojej *Kronice wszytkiego świata*, dziele dobrze osadzonym w tradycji starożytnej, pisał: „Oceanus morze – wszystkich wód na świecie ociec i gospodarz [...] Ma przezwiska rozmaite, abowiem do ktorego kraju przychodzi, według onego kraju ji zową, jako idzie; do Hiszpaniej przyszedł – zową Ibericus, idzie do Brytanniej – rzeczon jest Britański, idzie do Scytiej – Sciticus [...], idzie do Indiej – Indiski, aż tak wkoło ziemie obszedł. Międzyziemne morza są też drugie od krain swoich wezwane, jako [...] Liguryjskie od Liguriej...” [Bielski 1564].

Nazwy mórz, które „zową od kraju” (miasta, regionu itp.), występują masowo jako nazwy części Morza Śródziemnego oraz w – dobrze znanej od starożytności – tej części basenu Oceanu Atlantyckiego, która sąsiaduje z wybrzeżem Europy (np. *Adriatyk* || *Morze Adriatyckie*, *Morze Egejskie*, *Morze Celtyckie*, *Morze Irlandzkie*, *Morze Norweskie* itp.). Mniej ich jest w rejonie Oceanu Arktycznego (np. *Morze Czukockie*, *Morze Wschodniosyberyjskie*), jeszcze rzadsze są w rejonie Oceanu Indyjskiego (np. *Morze Arabskie*) i Pacyfiku (np. *Morze Filipińskie*, *Morze Japońskie*, *Morze Wschodniocihńskie* itp.). Nazw takich jest około 40. Do makrohydronimów pochodzących od nazw miejsc lądowych (głównie wysp) należy także szereg nietypowych na gruncie języka polskiego określeń typu *Morze Marmara*, *Morze Fidži*, *Morze Celebes*, *Morze Aru* i in. Obiekty te są położone głównie w basenie Oceanu Spokojnego. Pozostawiono w nich (wbrew polskim regułom ortograficznym) człon rodzajowy *Morze*, dla odróżnienia od nazw sąsiednich wysp czy krain. Występują one w polskich tekstach rzadko.

Wydaje się, że stare, aczkolwiek dużo rzadsze, są nazwy charakteryzujące, takie jak *Morze Białe*, *Morze Czarne*, *Morze Czerwone*, *Morze Żółte*, *Morze Wewnętrzne*, *Morze Śródziemne*. Do tego modelu nawiązują nazwy *Ocean Spokojny* i *Ocean Lodowaty*.

W okresie wielkich odkryć geograficznych (i później) zaczęły powstawać nazwy pamiątkowe, uwieczniające odkrywców, badaczy, władców i fundatorów wypraw, a nawet – statków (*Morze Scotia*). Nazw takich jest niespełna trzydzieści; stanowią one drugą co do liczebności grupę, np. *Morze Barentsa*, *Morze Beringa*, *Morze Wattów*, *Morze Króla Haakona VII*. Na Oceanie Indyjskim brak nazw tego typu, natomiast w rejonie Oceanu Południowego jest to jedyny model nazewniczy. Najnowsze są nazwy ideologiczne, takie jak (w tymże regionie) *Morze Kosmonautów*, *Morze Wspólnoty*.

5. Uwagi końcowe

Nazwy największych obiektów topograficznych (lądowych i wodnych): kontynentów, mórz i oceanów, archipelagów i wielkich wysp, pasm i grzbietów górskich itp. cechuje specyficzna nominacja, w znacznym stopniu powstała drogą administracyjną, w środowisku ekspertów. Nazewnictwo traktowane jest systemowo, jako całość, a wewnątrz mniejszych całości stosowane są opozycyjne wyróżniki. Widoczne jest nasycenie terminologią naukową (głównie geograficzną), w szczególności dużą liczbą specjalistycznych terminów rodzajowych, a także rozpowszechnienie elementów określających położenie obiektu względem stron świata: *wschodni, zachodni, północny, południowy*. Są to zarazem nazwy poddawane ocenie i dyskusji zarówno w krajowych organach nazewniczych, jak i w wielkich światowych organizacjach, które mają wpływ na ich rozpowszechnienie i funkcjonowanie (przez publikacje, konferencje międzynarodowe, rezolucje i umowy).

Makrohydronimy mają charakterystyczną budowę morfologiczną, co wynika z ujednoliconych odgórnie wzorców. W języku polskim należą one do dwóch typów znaczeniowych: nazw topograficznych i nazw pamiątkowych. Te pierwsze mają postać zestawienia z członem rodzajowym i przymiotnikiem odmiejscowym lub nieodmiennym rzeczownikiem (będącym nazwą własną obiektu geograficznego). Nazwy pamiątkowe charakteryzuje struktura: człon rodzajowy i nazwa własna osoby w dopełniaczu. Wysoki odsetek stanowią nazwy angielskie i egzotyczne, nieodmienne w języku polskim.

Wspomniane cechy sytuują omawianą grupę nazw na pograniczu terminów i nazw własnych. Ze względu zaś na charakter nominacji i funkcjonowanie we współczesnym świecie, można byłoby je nazwać „nazwami pod specjalnym nadzorem”.

Bibliografia

- Bielski Marcin, 1564, *Kronika wszytkiego świata*, drukowano u Mattheusza Siebeneychera, Kraków.
Górniewicz Hubert, 1988, *Wstęp do onomastyki*, Gdańsk.
Grzenia Jan, 2008, *Słownik nazw geograficznych z odmianą i wyrazami pochodnymi*, Warszawa.
Kadmon Naftali (red.), 1998, *Glossary of toponymic terminology*, part 1: *English*, New York, tłum. pol. Jerzy Kondracki: *Słownik terminów używanych przy standaryzacji nazw geograficznych* (*Glossary of terminology used in the standardization of geographical names*), Warszawa.
Karpluk Maria, 1986, *Staropolskie nazwy krajów egzotycznych: Afryka, Ameryka, Azja – przegląd derywatów*, „*Onomastica*” XXX, 146–158, 349–350 (przedruk w: Karpluk Maria, 2010, *Staropolskie studia językoznawcze*, Kraków, 404–413).
Malec Maria, 2003, *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Polski*, Warszawa.
Mrózek Robert, 2004, *Nazwy geograficzne w zróżnicowaniu motywacyjno-funkcjonalnym*, [w:] Robert Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*, Katowice, 65–87.

- Nazewnictwo geograficzne Polski*, 2006, t. I: *Hydronimy*, cz. 1: *Wody płynące, źródła, wodospady*, cz. 2: *Wody stojące*, oprac. toponomastyczne Ewa Wolnicz-Pawłowska, Jerzy Duma, Janusz Rieger, oprac. hydrograficzne Halina Czarnecka i in., Warszawa.
- Nazewnictwo geograficzne świata*, 2004–2010, z. 1–12, oprac. KSNG, wyd. Główny Urząd Geodezji i Kartografii, Warszawa.
- Polskie nazwy geograficzne świata*, 1994–1996, cz. I–IV, oprac. KSNG, wyd. Państwowa Służba Geodezyjna i Kartograficzna. Główny Geodeta Kraju, Warszawa.
- Ratajski Lech, Szewczyk Janina, Zwoliński Przemysław, 1959, *Polskie nazewnictwo geograficzne świata*, Warszawa.
- Rzetelska-Feleszko Ewa (red.), 1998 (wyd. II – 2005), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, Kraków.
- Rzetelska-Feleszko Ewa, Cieślikowa Aleksandra, Jerzy Duma (red.), 2002–2003, *Słowiańska onomastyka. Encyklopedia*, t. I–II, Warszawa–Kraków.
- Siatkowski Janusz, 1989, *Obce nazwy rzek, mórz i gór w języku czeskim i polskim*, „Poradnik Językowy” 4, 239–248 (przedruk w: Siatkowski Janusz, 2006, *Obce nazwy geograficzne w języku czeskim i polskim*, Warszawa).
- Taszycki Witold, 1946, *Słowiańskie nazwy miejscowe (ustalenie podziału)*, „Prace Komisji Językowej PAU” 29, Kraków, 42–53.
- Urzędowy wykaz polskich nazw geograficznych świata*, 2013, wyd. GUGiK, Warszawa.
- Wolnicz-Pawłowska Ewa, 2006, *Standaryzacja nazw geograficznych poza granicami Polski. Problematyka językowa*, „Prace Językoznawcze” VIII, 79–93.
- Zierhoffer Karol, Zierhofferowa Zofia, 2000, *Nazwy zachodnioeuropejskie w języku polskim a związki Polski z kulturą Europy*, Poznań.

Ewa Wolnicz-Pawłowska

Macrotoponyms in today's world

(Summary)

The article consists of two parts. In the first part, the author discusses the terms: toponym, geonym, choronym, macrotoponym etc. In the second part, the names of continents, seas and oceans are presented as the examples of macrotoponyms.

Słowa kluczowe: choronim, geonim, makrogeonim, makrohydronim, makrotoponim, nazwy geograficzne, nazwy kontynentów, nazwy mórz, nazwy oceanów, toponim.

Key words: choronym, geonym, macrogeonym, macrohydronym, macrotoponym, geographical names, names of continents, names of seas, names of oceans, toponym.